



krótko

Festiwale

WROCLAW WIELU

RELIGII. Organizowany po raz pierwszy Festiwal Kultury Protestantckiej, Dni Kultury Muzułmańskiej oraz Simcha – Festiwal Kultury Żydowskiej przyciągnęły na przełomie maja i czerwca wiele osób. W programie, w różnych punktach miasta, znalazły się m.in. spotkania w synagodze, Muzułmańskim Centrum Kulturalno-Oświatowym, Ewangelikalnej Wyższej Szkole Teologicznej; tańce, koncerty, degustacja regionalnych potraw, pokazy dzieł sztuki wyrosłych na gruncie danej religii, a także możliwość zwiedzania miejsc modlitwy, udziału w wykładach i debatach.

Do tego dnia przygotowywali się 6 lat. Otoczeni najbliższą rodziną, przyjaciółmi i kapłanami z rąk metropolity wrocławskiego **przyjęli święcenia.** Usłyszeli o konieczności głoszenia Ewangelii, powiązania kapłańskiego życia ze Słowem Bożym i o znaczeniu celibatu.

W wypełnionej po brzegi katedrze wrocławskiej abp Marian Gołębiowski udzielił 30 maja święceń kapłańskich 24 diakonom. Podczas homilii przypomniał słowa św. Pawła: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”. Zwrócił

24 nowych kapłanów

Głóście Ewangelie



Kandydaci do święceń leżą krzyżem w czasie Litanii do Wszystkich Świętych

uwagę, że współgrają one w sposób szczególny z sakramentem święceń. – Zapamiętajcie dobrze te słowa, weźcie je sobie dobrze do serca i uczynicie raz na zawsze swoimi – mówił abp Gołębiowski. – Sukces waszego życia zależy od wierności powołaniu – powiedział metropolita. Zwrócił także uwagę, że kapłańska postęga nie ma

mieć charakteru administracyjnego, ale powinna mobilizować do budowania wspólnoty Kościoła. Na zakończenie metropolita dziękował szczególnie rodzicom nowo wyświęconych kapłanów i przypominał o obowiązku otaczania ich stale modlitwą. Więcej o neoprezbiterach na str. VI i VII.

Ks. Andrzej Jerie

Z wyspy powiało



Takiego czuwania przed Zesłaniem Ducha Świętego we Wrocławiu chyba jeszcze nie było. Gorący śpiew, wzniesione ręce i żarliwa modlitwa. W niesamowity klimat wprowadzili zebranych na placu przy kościele św. Marcina muzycy zespołów New Life'm, Deus Meus pod kierownictwem Marcina Pospieszalskiego. Słowa Pisma Świętego mówiące o roli Ducha Świętego w historii zbawienia przeplatały się z osobistymi świadectwami. O swoim nawróceniu opowiadał m.in. wrocławski jazzman Piotr Baron. Pod koniec na scenie pojawił się abp Marian Gołębiowski, który zebranych gratulował entuzjazmu i udzielił błogosławieństwa.

Ks. Andrzej Jerie

OSTRÓW TUMSKI, 30 MAJA 2009 R.
Muzycy na scenie modlili się i dzielili entuzjazmem

Serce przy Bogu, ręce przy pracy



OSTRÓW TUMSKI. W lutym we Lwowie, następnie w Krakowie oraz – w uroczystość Zesłania Ducha Świętego – we Wrocławiu siostry józefitki świętowały 125. rocznicę założenia swego zgromadzenia przez ks. Zygmunta Gorazdowskiego, kanonizowanego w 2005 r. przez Benedykta XVI. O sile i pięknie ich życia mówią do zgromadzonych w auli PWT ks. rektor Waldemar Irek. Po zakończeniu części oficjalnej józefitki błyskawicznie przekształciły

aulę w salę teatralną. Nowicjuszkę zaprezentowały spektakl o „Tajemnicach wezwania”. Kulminacją uroczystości była dziękczynna Msza święta.

Posługujące od zakończenia II wojny światowej na Dolnym Śląsku siostry nie tylko prowadzą żłobki i zakłady opiekuńcze, ale pracują m.in. w kurialnej kasie oraz szyją sutanny. W minionych czasach zajmowały się nawet przewozem tajnej korespondencji do kardynała S. Wyszyńskiego. **tb**

Rotmistrz na rynku

61. ROCZNICĘ ŚMIERCI rotmistrza Witolda Pileckiego obchodzono we Wrocławiu, Warszawie, Londynie, Wilnie i w innych miastach europejskich. Ten bohaterstwo żołnierz dobrowolnie dał się pojmać i został uwięziony w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Zorganizował w nim grupy oporu, które docelowo miały pomóc w uwolnieniu więźniów. Po udanej ucieczce przedstawił przejmujący raport z obozu koncentracyjnego. Uczestnik powstania warszawskiego, żołnierz II Korpusu generała Andersa, wrócił po zakończeniu II wojny światowej do Polski, aby przeciwstawić się reżimowi komunistycznemu. Po brutalnym

śledztwie i krótkim procesie został rozstrzelany 25 maja 1948 r.

Jego pamięć w wrocławskim rynku uczczono minutą ciszy o godz. 21.30. Do uczestników spotkania zwrócił się Jerzy Woźniak, honorowy prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej na Dolnym Śląsku. Przypomnił, że mimo 20 lat wolności nie znamy miejsca pochówku rotmistrza. Zebrani obejrzeli film dokumentalny Tadeusza Pawlickiego pt. „Witold”. W ramach spotkania przypomniano także sylwetki ludzi, którzy w innych krajach zginęli w wyniku prześladowań komunistycznych.

Tomasz Białaszczuk

Medale dla salwatorianów

OBORNIKI ŚL. Dwaj salwatorianie: ks. Bogdan Giemza – rektor salwatoriańskiego seminarium i przełożony wspólnoty zakonnej w Bagnie oraz ks. Franciszek

Jadamus – proboszcz parafii pw. św. Judy Tadeusza w Obornikach Śl. zostali uhonorowani medalami jako osoby zasłużone dla gminy Oborniki Śląskie. Odznaczenia,

Grać po właściwej stronie

WROCLAW. W ostatnim meczu w piłkarskiej ekstraklasie na swoim stadionie Śląsk zremisował z warszawską Legią 1:1. Dla wielu kibiców niespodzianką okazały się hasła, które pamiętają z okresu stanu wojennego. Flagi (na zdjęciu) z napisami „Wolni i solidarni”, „Twierdza Wrocław”, z białym orłem i symbolem „Solidarności Walczącej”, zostały rozwieszane przez kibiców i – jak się okazało

– patriotów. W ten sposób uhonorowano tych działaczy antykomunistycznych, którzy walczyli o niepodległą Polskę, a – jak mówią pomysłodawcy – dzisiaj, jako niewygodni, są w zapomnieniu. Podczas meczu krótkie przemówienie wygłosił Kornel Morawiecki, przywódca „SW”, który przypomniał, że oprócz zwycięstwa ważne jest to, aby grać po właściwej stronie. **bt**



Na 800-lecie

WROCLAW. Kolejny wieczór literacko-muzyczny w parafii pw. św. Karola Boromeusza poświęcony był 800-leciu charyzmatu reguły franciszkańskiej. Część literacko-muzyczną spotkania wypełnił występ solisty Opery Wrocławskiej Antoniego Boguckiego (na

zdjęciu). Marek Perzyński, autor książki o Dolnym Śląsku, przypomniał zebranym, że pierwszy zakon franciszkański w Polsce powstał właśnie we Wrocławiu. Spotkanie przygotowała grupa Miłośników Kultury Chrześcijańskiej.

Alicja Gębarowska



ALICJA GĘBAROWSKA

wyraz uznania dla działalności społecznej i kulturalnej, zostały przyznane w czasie uroczystej sesji Rady Miejskiej w ramach Dni Obornik Śląskich. **ac**

Strażacy na Boże Ciało

Chleb, ofiara i ogień

Najświętszy Sakrament na czerwonym strażackim wozie pod wzniesioną w niebo drabiną – tak było na Ostrowie Tumskim rok temu. Tym razem na procesji Bożego Ciała przy katedrze wystąpi **konna sikawka sprzed 111 lat.**



Boże Ciało na Ostrowie Tumskim w zeszłym roku

Wraz z wizerunkiem św. Floriana będzie stanowić zasadniczy element jednego z czterech tradycyjnych ołtarzy – mówi dyrektor Biura Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Andrzej Łabentowicz, koordynujący przygotowywanie strażackiego ołtarza przy wrocławskiej katedrze.

i żółtymi dodatkami oraz złotymi guzikami – tłumaczy dyr. A. Łabentowicz. – Zostały uszyte, by pamiętać o historii, kultywować strażackie tradycje. Mundur dla strażaków ma zresztą w ogóle duże znaczenie. Jednoczy ludzi, buduje więzi koleżeńskie. Niejeden strażak powstrzymuje się od złego, „aby nie splamić munduru”.

Strażak i Eucharystia

Czy strażacy na procesjach Bożego Ciała odgrywają głównie rolę „dekoracyjną” i organizacyjną? Otóż nie. Ich ofiarna służba wpisuje się wspaniale w tajemnicę Eucharystii, wyraża coś z misterium miłości, ofiary i jedności. – Bycie strażakiem to przede wszystkim bycie dla ludzi, to po prostu realizacja miłości bliźniego – mówi ks. Adrian Kosendiak, kapelan powiatowy straży pożarnej w powiecie średzkim. – Strażacy zresztą nie tylko gaszą pożary, ale na wiele sposobów dbają o bezpieczeństwo. Ich służba spleta się głęboko z życiem religijnym. Pełnią straż przy Bożym Grobie, uczestniczą na przykład w procesjach rezurekcyjnych;

w czasie powiatowych obchodów Dnia Strażaka są obecni przy ołtarzu w asyście. Trzeba by jeszcze wspomnieć o organizowanych przez nich spotkaniach świątecznych, o kulcie św. Floriana, orkiestrach strażackich... I o tym, że każda jednostka w naszym powiecie otrzymała specjalne błogosławieństwo od Benedykta XVI.

W niektórych środowiskach OSP gromadzi często całe rodziny. Tak jest na przykład w parafii w Świerczowie, gdzie jednostki OSP znajdują się aż w trzech parafialnych miejscowościach. W pożarnictwo angażują się tu przedstawiciele różnych pokoleń, od dziadków, po wnuczeta. Te ostatnie – chłopcy i dziewczyny – od najmłodszych lat uczestniczą w zawodach strażackich, gdzie

wykazują się np. umiejętnościami skręcania i podłączania węży strażackich i odpowiedniego sterowania strumieniem wody. Najmłodszy w czasie rozmaitych uroczystości maszerują w specjalnych strażackich koszulkach, starsi – w mundurach. Czym się zajmują w czasie procesji Bożego Ciała? – Wszystkim – odpowiada ks. Krzysztof Szczeciński, proboszcz, a zarazem kapelan powiatowy strażaków, który, choć sam pożarów nie gasi, towarzyszy strażakom w czasie ich świąt i zawodów, a raz na 5 lat wyrusza z nimi na ogólnopolską pielgrzymkę na Jasną Górę. – W naszej parafii tradycją jest m.in. budowanie przy remizie jednego z czterech ołtarzy. Na honorowym miejscu znajduje się w nim oczywiście św. Florian.

Agata Combi

Czasem na biało

Obecność strażaków w obchodach Bożego Ciała wpisuje się głęboko w tradycję tego święta. To oni często niosą baldachim, prowadzą księdza niosącego monstrancję, idą w procesji ze swoimi sztandarami, na których widać św. Floriana, a także hasła: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” czy też „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Przy zabytkowej sikawce ujrzemy ich w nietypowych strojach. – Specjalne umundurowanie zostało odtworzone na podstawie zapisków sprzed 1900 r., opisujących mundury toporników, dziś zwanych strażakami. Mundury są białe, z niebieskimi



Sikawka z Granowic

Nietypowy ołtarz

Pojazd z Granowic, który na Boże Ciało zagości na Ostrowie Tumskim, to sikawka konna typu górskiego, wyprodukowana w 1898 r. w zakładach metalowych braci Cand Klose w Berbisdorf, czyli w obecnym Dziwiszowie koło Jeleniej Góry. Po II wojnie światowej sikawkę odtworzono, wykorzystując jej części metalowe; części drewniane były zniszczone w 90 proc. Remont wykonano na podstawie starych zdjęć i... wspomnień. Pojazd pozostał w jednostce OSP Granowice i do lat 60. służył do gaszenia pożarów na terenie gminy. Sikawka działa na zasadzie ssanie-tłoczenie, za pomocą dwóch tłoków poruszanych siłą mięśni ludzkich.

Już piąty rok „Verbum cum Musica” przybliża, rozwija, wzrusza, cieszy



Z miłości do Biblii



72 koncerty z wykładami poświęconymi Pismu Świętemu, tyleż samo prelegentów oraz dziesiątki chórów, orkiestr, kameralnych zespołów muzycznych i solistów – **to dorobek grupy entuzjastów** organizujących biblijne spotkania muzyczne. A wszystko bez stałej, instytucjonalnej dotacji, jedynie dzięki zaangażowaniu mówców i artystów oraz życzliwemu wsparciu ludzi, którym zależy na dziele biblijnym i rozwoju wrocławskiej kultury.

Spotkania zainaugurowała 23 stycznia 2005 roku uroczysta Msza św. w katedrze, która poprzedziła wykład i koncert w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego. Abp Marian Gołębiewski mówił wówczas o Księdze Rodzaju. Jego słowo okraślił występ chóru dziewczęcego i kwartetu smyczkowego.

Zapał i wiara

Cykl „Verbum cum Musica” znalazł swoje stałe miejsce na mapie kulturalnej Wrocławia i archidiecezji. Od ponad czterech lat wpisuje się też w ogólnopolskie Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II, za które odpowiedzialny jest metropolita wrocławski abp Marian Gołębiewski. Jest on także honorowym patronem spotkań ze Słowem Objawionym i muzyką. – Chcemy wprowadzać w życie odnowione pragnienie spotkania z Pismem Świętym i jego nowoczesną interpretacją – mówi ks. Paweł Stypa, od początku współtwórca biblijno-muzycznego cyklu „Verbum cum Musica”, wiceprezes fundacji „Studium Culturae Ecclesiae”, która od ponad czterech lat organizuje te spotkania. Od początku merytorycznie czuwa nad nimi diecezjalny moderator duszpasterstwa biblijnego o. dr Marian Bernard Arndt OFM. O oprawę muzyczną zabiega Ewelina Kondziela, absolwentka i doktorantka Papieskiego Wydziału Teologicznego, wykładająca historię muzyki i literaturę muzyczną w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu. Nad wszystkim czuwa ks. Paweł Stypa, wyszukując interesujących prelegentów i miejsca kolejnych koncertów. Wśród wykładawców



JOLANTA SĄSIADK

Podczas grudniowego spotkania „Verbum cum Musica” w 2007 r. w wypełnionej auli PWT brawurowo zaśpiewał Chór Akademii Medycznej pod dyktando Agnieszki Franków-Żelazny

cyklu nie brakuje wybitnych znawców Pisma Świętego, ale także specjalistów innych dziedzin nauki, przedstawicieli różnych środowisk, prezentujących na kanwie Biblii najważniejsze

tematy dotyczące współczesnego człowieka.

Goszczący na „Verbum cum Musica” prelegenci poruszali między innymi tak nurtujące i żywotne tematy, jak Apokalipsa, sens i cel

naszego istnienia, objawiający się w życiu wiecznym, miłość Boga do człowieka i nasza wiara w Niego, rodzina w Biblii, sens śmierci Chrystusa na krzyżu i co z niej wynika dla nas, biblijna historia zbawienia i miłości, miłosierdzia i cierpienia, lęku i zaufania, małżeństwo w zamysle Bożym. Spotkania biblijne nie pomijają też ważnych wydarzeń roku liturgicznego, takich jak Boże Narodzenie i Zmartwychwstanie Pańskie, Wszystkich Świętych i Wielki Post. Tradycją stały się uroczyste spotkania kolędowe i pasyjne, wspomnienia zaduszkowe i z okazji różnych rocznic. Szczegółowe miejsce zajmują koncerty w Niedzielę Biblijną.

Uczta i lekcja

Twórcom fundacji „Studium Culturae Ecclesiae” bardzo zależy, by dzieło promowania biblijnych treści zataczało coraz większe kręgi. Dlatego oprócz systematycznych spotkań na Ostrowie Tumskim organizują także prelekcje i koncerty w okolicznych parafiach Wrocławia i poza nim. Trafiają z nimi do małych miejscowości i wsi, by i tam propagować Pismo Święte. Dzięki formule, w której codzienność przeplata się z głębokimi treściami biblijnymi, płynąca z nich wiedza staje się żywa. Gdy u boku znanych wykładawców i profesjonalnych artystów swoje zaangażowanie w tworzenie kultury mogą prezentować uzdolnieni soliści, zespoły i chóry amatorskie oraz młodzież ze szkół muzycznych, ich przekaz nie pozostaje dostępny tylko dla wąskiego grona, lecz trafia do wielu słuchaczy. Staje się znakomitą lekcją religii, patriotyzmu, wiary, historii i kultury dla słuchaczy i wykonawców.

– Takie zaangażowanie uczniów, studentów, a przede wszystkim ich nauczycieli, wychowawców i dyrygentów umożliwia rozwój dzieła biblijnego i wrocławskiej kultury chrześcijańskiej – mówi prezes fundacji E. Kondziela – i za to z całego serca im dziękujemy!

Jolanta Sąsiadek

Dla umysłu, serca i ducha

Fundacja „Studium Culturae Ecclesiae” zaangażowała się we współtworzenie chrześcijańskiego portalu internetowego www.filmedia.tv, prezentującego materiały z duszpasterstw akademickich, uczelni i szkół. Proponuje też parafiom i innym społecznościom lokalnym pomoc w przygotowaniu uroczystości rocznicowych, patriotycznych i religijnych. Szczegółowe informacje można uzyskać, dzwoniąc na nr 0 667 675 558 (lub 559) lub pisząc na adres: fund.arte@poczta.onet.pl.

Osoby chcące przyczynić się do rozwoju „Verbum cum Musica” i innych dzieł fundacji mogą przekazać wsparcie na konto: 05 1090 2398 0000 0001 0484 0778.

21 czerwca w kościele Świętego Krzyża na Ostrowie Tumskim, o godz. 17.00, odbędzie się, ostatnie przed wakacjami, spotkanie „Verbum cum Musica”, z prelekcją ks. dr. hab. Mariusza Rosika. W części muzycznej – Maciej Maszkiewski z recitalem organowym i występ wokalny.

Majowy Wieczer

Goły Norwid!

Miałem cichą nadzieję, że idąc na majowy Wieczer Tumski, spotkam się wreszcie z Norwidem w takich okolicznościach, że będę mógł bez wielkiego wysiłku zachwycać się geniuszem poezji. Zmagam się z tym poetą z własnej woli od dziesięciu lat (wcześniej robiłem to z woli moich szkolnych nauczycieli) i zawsze, kiedy chcę uszczknąć coś z jasności jego widzenia, muszę przebijać się przez ciemny gąszcz pogmatwanej – w moim odczuciu – składni i innych trudności w odbiorze. Liczyłem więc, że artyści postarają się ułatwić mi „wchłanianie” wieszca, a może nawet, że wracając, będę sobie nucił pod nosem jakiś zapamiętany wers... Ale niestety, łatwo nie było, a nawet trochę mi się za to nastawienie oberwało od samego Cypriana. – Jam nie śpiew ludu, którego piosnkę kiedyś kmieć powtórzy.

Wieczer należał tym razem niemal w całości do słowa. Rozbudowany wykład na temat poematu „Quidam” wygłosił o. Konrad Mały OSB z Tyńca, a fragmenty poematów i wierszy podawane były słuchaczom w prostej, wręcz ascetycznej formie przez Bogusława Kierca. Jego recytacje skupiały uwagę bardziej na Norwidzie niż na kunszcie aktorskim mówiącego, który swoje zadanie – trzeba przyznać – spełniał z wielką pokorą wobec wieszca, a przy



Prof. Zofia Urbanyi-Krasnodębska z Akademii Muzycznej we Wrocławiu, inicjatorka powstania tablicy upamiętniającej Norwida

tym udało mu się mówić Norwidowe słowa „od siebie”. Godne to uznania, ale dało się też odczuć, że taki sposób deklamowania wymaga kameralnych warunków, a we wrocławskiej katedrze gubi wiele swoich subtelności. Owszem, były chwile, kiedy tekst stawał się bardzo bezpośredni, ale większość słów musiałem „wyławić” z akustyki świątyni. Nie żałuję, że „wyławiłem”, narzekam tylko trochę na brak komfortu słuchania.

W części muzycznej wykonywane były utwory prof. Zofii Urbanyi-Krasnodębskiej. Brat Benedykt Czaja OSB z Tyńca (baryton) w duecie z Ireną Olkiewicz (kontrabas) zaprezentowali Refleksje do XII Pieśni „Quidama” Cypriana Kamila Norwida. Było to prawykonanie utworu napisanego specjalnie na ten wieczer.

Kompozycja utrzymana w formie recytatywu i w klimacie dużego napięcia emocjonalnego, choć świetnie wykonana, nie była jednak wytnieniem, czy upragnioną chwilą postępu nad głębokim potokiem słów, ale przyniosła nowe, wymagające treści... Dopiero Chór Senza Rigore pod dyrekcją Jolanty Szybalskiej-Matczak pozwolił poczuć się swobodniej przy Norwidzie. Trzy liryki chóralne (szkoda, że tak mało...) stały się drzwiami, którymi Norwid mógł bez przeszkód zeglować po wyobraźni.

Tym razem wieczer był wymagający, ale przyznam, że warto było poddać się jego wymaganiom. Nie czułem się zmęczony Norwidem, ale raczej głęboko poruszony, i dzisiaj mam ochotę spędzić z nim kolejny wieczer – tym razem na rozmowie w cztery oczy. **Bartłomiej Kot**

zapraszamy

Artyści i wiara

Trwa cykl spotkań „Wiera w kulturze. Świadectwa twórców”, organizowany przez Duszpasterstwo Środowisk Twórczych. Spotkania odbywają się w kolejne niedziele (od 31 maja do 28 czerwca) o godz. 18.00 w kościele pw. św. Marcina na wrocławskim Ostrowie Tumskim. Najbliższe spotkania: 7 czerwca – Edwin Ulanowski – „Czysty Obraz – Brama i Owoc czystego serca”; 14 czerwca – Jan Budziaszek – „Świadectwo twórczego życia artysty”.

Nie tylko dla pielgrzymów

XVI Przegląd Piosenki Pielgrzymkowej odbędzie się od 12 do 14 czerwca w Łądku-Zdroju. Tegoroczna edycja przeglądu (obejmujące przesłuchania, koncerty kameralne, imprezy towarzyszące, polową Mszę św., koncerty laureatów) rozpocznie się wieczornym koncertem Dominiki Barabas – młodej utalentowanej piosenkarki, laureatki m.in. Olsztyńskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy poezję”. W czasie przeglądu całe miasto, goszczące ponad 500 uczestników, reprezentujących m.in. schole dziecięce i młodzieżowe,

tętni życiem. Warto tu zajrzeć! Więcej na www.parafigaladek.pl.

Zaczerpnij

Woda życia istnieje, zaczerpniesz? – rekolacje pod tym hasłem, przeznaczone dla osób pracujących i absolwentów, prowadzi w lipcu w Piwnicznej-Zdroju ks. Mirosław Maliński, duszpasterz DA „Maciejówka”. Wersja podstawowa rekolacji odbędzie się od 4 do 8 lipca, wersja pełna (z dniami milczenia i górskimi wycieczkami) – od 4 do 12 lipca. Zapisy i informacje: folins@gmail.com, tel. 605 641 610; ludmila_1979_29@o2.pl; tel. 507 673 428.



Pielgrzymka Akcji Katolickiej

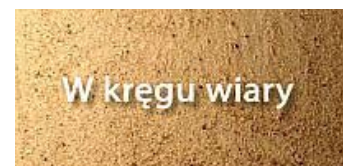
Akcja Katolicka Archidiecezji Wrocławskiej pielgrzymuje 6 czerwca do Sanktuarium Matki Bożej Matki Nowej Ewangelizacji w Sobótce. W programie Msza św. pod

przewodnictwem ks. prof. Waldemara Irka, wykład, wspólny posiłek i nabożeństwo czerwcowe. Podczas pielgrzymki okolicznościowe dyplomy ma otrzymać 52 uczestników dwuletniego Studium Formacyjnego Akcji Katolickiej.

Wrocławski Kościół w mediach

Aktualne informacje z życia archidiecezji wrocławskiej – i nie tylko – znajdziesz na falach **Katolickiego Radia Rodzina** (92 FM).

Wiadomości na temat Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach – legnickiej, świdnickiej i wrocławskiej – szukaj również w TVP3, gdzie w każdą **sobotę, o godz. 16.45**, emitowany jest program „W kręgu wiary”.



Kapłani jutra

NEOPREZBITERZY 2009. Przystępują do święceń **pełni entuzjazmu i nadziei.** Będą głosili Ewangelię, sprawowali sakramenty i świadczyli życiem o najgłębszym związku z Chrystusem, jakim jest kapłaństwo.

tekst i zdjęcia

KS. ANDRZEJ JERIE

ajerie@goscniedzielny.pl

Święcenia kapłańskie i dzień prymicji to chwile wielkiej radości w życiu księdza. Na ten dzień czekali wiele lat. Większość przystępujących do święceń mówi, że nie może się doczekać możliwości sprawowania Eucharystii. – Przez moje słowa mocą Bożą będą się dokonywały cuda na ołtarzu, będzie obecny Chrystus, którym będzie karmił się lud Boży – mówi ks. Marcin Krawczyk i dodaje: – To jest dla mnie coś niesamowitego, tajemniczego, coś, o czym marzyłem przez te wszystkie lata dążenia do kapłaństwa – wyznaje. Są też tacy, dla których największą radością jest możliwość pracy w szkole. Ks. Mirosław Chmielowski, wspominając doświadczenia z praktyki, mówi: – Przekonałem się, że praca w szkole z młodzieżą to coś wspaniałego. Cieszyłem się z tego, że mogę iść następnego dnia do szkoły – opowiada. Jego zdaniem, dotarcie do młodzieży jest, tak naprawdę, łatwe i opiera się na wzajemnym szacunku. Wtedy udaje się znaleźć wspólny język.

Jednak to właśnie język i sposób głoszenia Ewangelii dzisiejszemu człowiekowi stanowi dla młodych księży największe wyzwanie. Praca w szkole dla wielu nie jest powodem

do radości, ale napawa obawami i niepokojem, „czy dam radę”. Młodzi księża zdają sobie dobrze sprawę, że ludzie oczekują od nich normalności i świadectwa życia, że chcą mieć księdza głęboko wierzącego, oddanego Bogu, ale jednocześnie dostępnego i ludzkiego. – Ludzie potrzebują księdza w każdej chwili – mówi ks. Mariusz Wyrostkiewicz. – Przede wszystkim do spowiedzi, sakramentu chorych, odwiedzin w domach. Starsi często potrzebują się wygadać, wyzalić, więc trzeba umieć słuchać. A ludzie młodzi potrzebują kapłana, który pójdzie zagrać z nimi w piłkę, będzie z nimi. Trzeba poświęcić ludziom czas. Jeżeli jesteśmy tylko z dala, przy ołtarzu, to nikt do nas nie podejrze – twierdzi ks. Wyrostkiewicz. – Kiedyś nie wierzyłem w to i nie rozumiałem, ale kiedy zobaczyłem ludzi na parafii w różnych okolicznościach, widzę, że trzeba być przede wszystkim człowiekiem – mówi ks. Marcin Krawczyk. Jego zdaniem, znaczy to najpierw zrozumieć drugiego człowieka, a dopiero potem nawracać i przekonywać.

Wielu z młodych księży podkreśla, że nie wiedzą, czy poradzą sobie z tak wielkim darem, jakim jest sakrament kapłaństwa. Potrzebują wsparcia i naszej modlitwy. W rozpoczynającym się roku kapłaństwa pamiętajmy szczególnie o młodych księżach. ■



ks. Stefan Bekalarz

z par. św. Wawrzyńca we Wrocławicach. „Pragnę tylko pozyskać Chrystusa i znaleźć się w Nim” (Flp 3,9b–10a)



ks. Mirosław Chmielowski

z par. śś. Szymona i Judy Tadeusza w Jędrzejowie (diec. opolska). „Tobie, Panie, zaufałem, nie zawstydzę się na wieki” (Te Deum)



ks. Michał Gaba

z par. św. Maurycego we Wrocławiu. „Powierz Panu swą drogę i zaufaj Mu, a On sam będzie działał” (Ps 37,5)



ks. Daniel Herbowski

z par. Matki Bożej Królowej Polski w Przewornie. „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham” (J 21, 17)



ks. Artur Lech

z par. Chrystusa Króla w Brzegu Dolnym. „Bogu zaufało me serce”



ks. Piotr Mazur

z par. NMP Królowej w Oławie. „Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9)



ks. Rafał Stachowiak

z par. MB Gromnicznej w Koźuchowie (diec. zielonogórsko-gorzowska). „Chcę chwalić Pana, jak długo żyć będę” (Ps 146,2)



ks. Marcin Wojteczek

z par. MB Różańcowej w Jelczu-Laskowicach. „Wiem, komu uwierzyłem” (2 Tm 1,12)



**ks. Mateusz
Ciesielski**

z par. NMP Matki Kościoła we Wrocławiu. „Nie lękaj się, bo cię wykupiłem, wezwałem cię po imieniu, tyś moim!” (Iz 43,1)



**ks. Jarosław
Czaplński**

z par. św. Józefa Oblubieńca NMP w Żarach (diec. zielonogórsko-gorzowska). „Pan moją mocą i tarczą” (Ps 28,7)



**ks. Marcin
Danielczuk**

z par. św. Wawrzyńca i św. Antoniego w Borku Strzelińskim. „O Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (św. s. Faustyna)



**ks. Maciej
Dębogórski**

z par. śś. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie. „Pan jest wspomocznikiem moim, nie ulękne się” (Hbr 13,6)



**ks. Paweł
Jędrzejski**

z par. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu-Laskowicach. „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12,21)



**ks. Bartosz
Kasprzyszak**

z par. Macierzyństwa NMP we Wrocławiu. „Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą (...)” (1 J 3,18–19)



**ks. Marcin
Krawczyk**

z par. św. Jakuba i św. Krzysztofa we Wrocławiu. „Nie użyczę snu moim oczom (...), póki nie znajdę miejsca dla Pana, mieszkania dla mego Boga” (Ps 132)



**ks. Sebastian
Kruk**

z par. św. Franciszka z Asyżu we Wrocławiu. „Pan moją mocą i tarczą, moje serce Jemu zaufało” (Ps 28, 7)



**ks. Maciej
Paleczny**

z par. św. Jerzego we Wrocławiu-Brochowie. „Wystarczy Ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9)



**ks. Marcin
Robakowski**

z par. Wniebowzięcia NMP w Cieszkowie (diec. kaliska). „Daj mi duszę, resztę zabierz” (św. Jan Bosko)



**ks. Łukasz
Saczyński**

z par. MB Bolesnej we Wrocławiu-Różance. „Ufność w Nim pokładać będę...” (Hbr 2,13)



**ks. Piotr
Sierzchuła**

z par. św. Jana Apostoła we Wrocławiu. „W całym swym postępowaniu stańcie się świętymi i na wzór świętego, który Was powołał” (1 P 1,15)



**ks. Mariusz
Wyrostkiewicz**

z par. MB Pocieszenia w Oławie. „Nie wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem (...), abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał” (J 15,16)



**ks. Karol
Żygadło**

z par. śś. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie. „Tobie, Panie, zaufałem, nie zawstydzę się na wieki” (Te Deum)



**ks. Marek
Matyszek CMF**

z par. św. Józefa Oblubieńca NMP w Zagórzycy (diec. pelplińska). „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham” (J 21,17)



**ks. Tomasz
Pawlik CMF**

z par. św. Mikołaja w Wierzchlesie (diec. częstochowska). „Kimże jestem, Panie, Boże mój, że doprowadziłeś mnie aż dotąd” (2 Sm 7,18)

Lednica i brewiarz

Mieć czas

– Czasami się nie chce, to prawda – przyznaje Natalia. – Ale brewiarz leży zawsze koło mojego łóżka, to jak po niego nie sięgnąć? Potem jest moment satysfakcji i dumy, że jednak **pokonałam swoje lenistwo**, chęć pospania pół godziny dłużej. Jednak największą nagrodą jest dobre zaczęcie dnia.

Zamiast kawy, łyk modlitwy – śmieje się Dorota. – Z każdym wersem czuję przypływ energii – dodaje. – Wypowiedzenie rano słów psalmu „Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić Twoją chwałę” (Ps 51,17) ustawia nas i naszą krzątanicę w odpowiednim kontekście. Wszystko, co mówię i robię, mam robić i mówić na Bożą chwałę – opowiada z żarem Dorota. – Ważna jest także świadomość, że w podobnym czasie, tymi samymi słowami modlą się miliony ludzi na całym świecie – dodaje Kamila. – To właśnie znacząca wspólnota Ludu Bożego.

Nie tylko dla duchownych

„Czas jest największym darem Boga. Jeżeli my damy czas Bogu, to On z nami obdarzy nas czasem dla siebie i drugich” – pisze o. Jan Góra OP, pomysłodawca i główny organizator Ogólnopolskich Spotkań Młodych „Lednica 2000”. 6 czerwca, już po raz trzynasty, młodzież z całej Polski spotka się na polach lednickich. W tym roku o. Góra proponuje rozważania na temat czasu. Najlepszą pomocą w nauce dobrego gospodarowania czasem jest, jego zdaniem, modlitwa liturgią godzin. Jej główny trzon stanowią biblijne psalmy oraz hymny, wzbogacone fragmentami Ewangelii i uzupełnione tekstami Ojców Kościoła i kościelnych dokumentów. Liturgia godzin jest skonstruowana tak, by, podzieloną na części, można ją było odmawiać przez cały dzień, łącząc z modlitwą codzienną pracę. Odmawianie brewiarza należy do podstawowych obowiązków osób konsekrowanych, jednak Kościół nazywa brewiarz modlitwą całego

Ludu Bożego i proponuje ją wszystkim swoim członkom.

Każdy z uczestników tegorocznego spotkania lednickiego ma otrzymać skróconą liturgię godzin, zawierającą jutrznię i nieszpory. Tymczasem wielu młodych zna doskonale tę modlitwę, często i chętnie z niej korzysta. We wrocławskim Duszpasterstwie Akademickim „Redemptor” studenci spotykają się codziennie w tygodniu o 7:30, by wspólnie odmawiać jutrznię. Trwające do północy adoracje pierwszopiątkowe kończą kompleta.

W kościele i na splotwie

– Są w duszpasterstwie osoby, które nie rozstają się z brewiarzem – opowiada Radosław Kołkowski z „Redemptora” – zabierają go ze sobą nawet na rajdy i sploty kajakowe. Podobnie dzieje się w DA „Maciejówka” we Wrocławiu. Tu również studenci zaczynają dzień wspólnie odmówioną jutrznią. Jeśli komuś plan zajęć na uczelni nie pozwala na przyjazd na plac bp. Nankiera, włącza się w modlitwę, odmawiając brewiarz w domu, jak Natalia, Kamila czy Dorota.

– Liturgia godzin to modlitwa Kościoła i za Kościół – mówi duszpasterz „Maciejówki” ks. Mirosław Maliński. – W sposób wyjątkowy buduje wspólnotę. Choćby przez sposób jej odmawiania. Modląc się podzieleni są na dwie grupy, zwane chórami – wyjaśnia. – Aby modlitwa dobrze wybrzmiała, jej słowa muszą być wypowiedziane równo, w dobrym tempie, w odpowiednim momencie. Od razu widać, w jakiej kondycji są poszczególne osoby, czy są zmęczone, czy rozkojarzone. To uczu-



ZDJĘCIA ARCHIWUM DA „MACIEJÓWKA”



Liturgia godzin i życie studenckie

wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka i odpowiedzialności za niego. – Często nie umiemy się modlić – dodaje Paweł, kleryk, przebywający na rocznej praktyce duszpasterskiej w „Maciejówce”. – Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z kłębiących się w nas uczuć. Psalm podsuwają słowa modlitwy, opisują i pomagają przeżyć cały wachlarz emocji – od zagubienia, buntu, po uwielbienie Boga. Pan Jezus często modlił się psalmami. Wypowiedziane przez Niego na krzyżu słowa „Boże, mój Boże, czemuś mnie opuścił” to przecież fragment psalmu 22.

„Mieć czas to sprawa jakości życia – pisze o. Jan Góra,

zapraszając na tegoroczne spotkanie na Lednicy. – Współcześni biedacy i żebracy to ludzie, którzy nie mają czasu, ani dla Boga, ani dla siebie, ani dla najbliższych”. – Naszą odpowiedzią na wezwanie o. Jana jest właśnie uczestnictwo w Spotkaniach Młodych – deklarują studenci z „Redemptora” czy DA „Wawrzynów”. Z „Wawrzynów” na Lednicę wyjedzie około 130 osób, z „Redemptora” wyjeżdża grupa 50-osobowa. – Chcemy wybrać Chrystusa na Króla naszego życia, poczuć Ducha Świętego – mówi Krzysztof Kapustka z „Wawrzynów” i dodaje: – Chcemy także dobrze bawić się z bliźnimi z całej Polski.

Ilona Migacz